



GWIAZDA

THE POLISH WEEKLY - "STAR"

NAJWIĘKSZE BOGACTWA
NASZEJ NARODU
JĄ SIĘ NIE W NARODU
WYCH ŚRODKACH, LECZ
W NIEKAZIWANEJ
LUDZI W KONSTYTUCJI
SZ. ZJEDNOCZONYCH.

VOL. XXL NO. 15.

SOBOTA 14-GO KWIEŹNIA (SAT., APRIL 14.) 1945.

CENA NUMERU 5 CENTÓW

POLAK BOHATEREM GRECJI

ATENY, (PAT) — Korespondent wojenny PAT'a donosi: Wielu żołnierzy alianckich poległo w zbrojnym ruchu zbrojnym, zrodzonym na skutek inwazji Grecji. Ale chyba najbardziej zdumiewające są dzieła Jerzego Szajnawicza — prezynego "Iwanow", oficera polskiego, który nie tylko małego oddziału patriotów greckich, prowadził wybitną akcję sabotażową: Został on pojmany przez niezadowolonych, zdołał jednak, ponownie go złapać i zginął od niego, kiedy raz jeszcze próbował wyrwać się z rąk okupantów.

Przygody tego wyjątkowego bohatera rozpoczęły się krótko po wrześniowej kampanii 1939 roku, kiedy Jerzy Szajnawicz przybył do Grecji, gdzie siostra jego mieszkała, będąc ożenioną z Atenyńczykiem. Szajnawicz, weteran wojny, syn oficera polskiego, biegał walczył z Niemcami. Jeden z jego braci został zabity przez Niemców, drugi pełnił służbę w sojusznym lotnictwie. Jerzemu udało się przyłączyć do polskiej armii, i dlatego przy ewakuacji siostrę podjął się, na ochnikach tajemnicy, z której krótko powrócił do Grecji na brytyjskim okręcie podwodnym w towarzystwie dwóch oficerów greckich marynarki. Odtąd prowadził akcję sabotażową na szeroką skalę. O rozmiarach tej działalności, uprawianej, a bacznie na jakakolwiek nadzór Niemców, świadczyła następująca czynność: przez niego dokonanych: trzysta siedemdziesiąt samolotów zniszczonych na ziemi, w powietrzu, w drodze transportu i dwa niemieckie okręty dwudni podjął ofiarą tajemniczego wybuchu w senale Salamińskie wiele transportów wojskowych i cywilnych i szereg mostów wysadzonych w powietrze — wszystkie te zdumiewające czynności zostały zorganizowane i wykonane przez Szajnawicza — Iwanow, który dla celu wstąpił na służbę niemiecką i włoską pod przyimnymi nazwiskami, uzyskując czerpiąc rozmaitych kłopotów osobistych. Potrafił on tak skutecznie przez rok, został jednak ostatecznie aresztowany i osadzony w więzieniu Averoffa, z którego jednak udało mu się uciec.

Nakład tylko poczuł się wolny, natychmiast wznowił swoją działalność, ale powrócił go pojmając — razem z siostrą, wargiem, który też równocześnie z nim został zabity. Ukłonił się Machalski Tadeusz, atakujący wojskowy Poseł A. R. P. w Atenach, został dnia 22-go marca przyjeżdżając z Mr. Damaskinos'a, regenta Grecji, którego wyrok, imieniem Armii Polskiej wzięcia, za wysiłki, konane przez arystokrata Damaskinos'a celem uratowania Jerzego Szajnawicza. Regent Damaskinos oświadczył, że głęboko ubolewa, iż wszystkie jego zalety nie były oszczędzone Jerzemu Szajnawiczowi — Iwanowi, dał on, że Polska może być dumna z posiadania takich osób, jakim był Jerzy Szajnawicz — Iwanow. "Ziemia czeka, przechowywać będzie z piętnastym śmiertelnym żątki tego wielkiego BOHATERA, który łącznie z Połami z Missolonghi, poświęcił bydzie zawsze o istnienie i przyjaźni grecko — polskiej jakoteż o idealizmie i odwagę, które mijały wówczas ponad wszystko" — zaświadkami Mr. Damaskinos, regent Grecji.

EN. MARK CLARK ODWIEDZA II KORPUS W. P. WE WŁOSZACH

RZYM, P. A. T. — Korespondent wojenny PAT'a donosi, że w towarzystwie generałów Szyszko-Buhsza, i Rakowskiego, udał się na powitanie generała Marka Clarka. Orkiestra wojskowa odegrała nardowo, a Amerykański poczynił nastąpił długi ciąg ceremonii. Po skończeniu Gen. W. Anders zwrócił się do Gen. Clarka z następującymi słowami:

"Dziękuję Panu, Panie Generale, za przybycie i za zapalenie swoją obecnością ceremonii odznaczenia naszych żołnierzy naszym najwyższym orderem wojennym 'Virtuti Militari'. Jesteśmy Panu wdzięczni za to, że nie zajął na doniesienie swoje prace, znalazł Pan czas na oddanie nam. Pozdrawiamy Pana niktylej jako naszego wodzę, ale również i jako przedstawiciela naszego wielkiego, bratniego narodu sprzymierzonego — Stanów Zjednoczonych Ameryki."

Uroczystość uległa krótkiej przerwie, ponieważ W. Anders — w towarzystwie generałów Szyszko-Buhsza, i Rakowskiego, udał się na powitanie generała Marka Clarka. Orkiestra wojskowa odegrała nardowo, a Amerykański poczynił nastąpił długi ciąg ceremonii. Po skończeniu Gen. W. Anders zwrócił się do Gen. Clarka z następującymi słowami:

"Dziękuję Panu, Panie Generale, za przybycie i za zapalenie swoją obecnością ceremonii odznaczenia naszych żołnierzy naszym najwyższym orderem wojennym 'Virtuti Militari'. Jesteśmy Panu wdzięczni za to, że nie zajął na doniesienie swoje prace, znalazł Pan czas na oddanie nam. Pozdrawiamy Pana niktylej jako naszego wodzę, ale również i jako przedstawiciela naszego wielkiego, bratniego narodu sprzymierzonego — Stanów Zjednoczonych Ameryki."

ŚMIERĆ PREZYDENTA OKRYWA CAŁY ŚWIAT ŻAŁOBĄ

WARM SPRING, Ga. — Nagła śmierć prezydenta Franklina D. Roosevelta wywołała silne przygnębienie w całym świecie cywilizowanym. Pasma życia tego wielkiego



Franklin D. Roosevelt 48-ty Prezydent

go w narodzie amerykańskim człowieka, szanowanego w całym świecie, przetrwał w chwili, gdy pracował nad projektem nowego systemu politycznego, który miałby być przetrwany. Nieubłagana śmierć nie pozwoliła mu doczekać chwili zwycięstwa — chwili stworzenia światowej organizacji pokoju i poszanowania praw człowieka, które uważał za cel swej pracy ostatnich lat. Około godziny 13:00 popołudniu we czwartek Prezydent Roosevelt siedząc w pokoju swego "Małego Białego Domu" w Warm Spring, uległ silnej bóli w tylnej części głowy. W tym czasie z prezydentem w zakładzie dla ofiar paraliżu dziecięcego, byli obecni komandor Harold Bernheim, lekarz sztabu; wiceadmirał Ross T. McIntire, generał chorążi marynarki i osobisty lekarz prezydenta.

O godzinie 1:15 prezydent utracił przytomność i już nie odzywał. Ostatnie jego słowa były: "Mam strach, nie bój się". W chwili zgonu liczył lat 63.

W tym czasie pani Roosevelt i ich jedyna córka, pani Anna Boettiger, były w Washington, zaś czterech synów pełnił swe obowiązki w szlakach zbrojnych Stan. Zjed. Śmierć nastąpiła niespodzianie tak dla otoczenia jak i dla samego prezydenta Roosevelta. Rano czuli oni zupełnie dobrze także ułożyli sobie wiele planów pracy na popołudnie, i wieczorem. W chwili gdy po raz pierwszy odezwał on ból w głowie powrócił do portretu. Popołudniu planował on udać się na widwidoło lokalne.

Tragiczna wiadomość o śmierci prezydenta dnia została reporterom przez sekretarza który oświadczył: "Jest tym obowiązkiem, abym wam oznajmił że prezydent zmarł o godzinie 2:35 w skutek krwotoku mózgowego". Równocześnie wiadomość przesłana została telefonicznie do Washingtonu.

Po defiladzie pancernych jednostek dostojni goście tej uroczystości udali się do kwatery "Ulanów Krechowickich", gdzie zgromadzeni na przyjęcie z udziałem delegacji wszystkich linij jednostek II Korpusu Wojsk Polskich. Gen. Mark Clark wygłosił przedmowa do żołnierzy, na które odpowiedział gen. Anders. Następnie Gen. Mark Clark — w towarzystwie Gen. Andersa i całej generalicji polskiej — zwiedził odcinek frontu, na którym znajdują się wojska polskie.

Po dokonaniu inspekcji na froncie był na przyjęciu białego angielskiego, który obecnie występuje na froncie włoskim, dając przedstawienia dla alianckich wojsk — znani tancerze tego baletu Halama i Konarski, oraz inni członkowie zespołu byli przedstawicielami Generalni Mark Clarkowi przez Generala Andersa. Następnie generalicja zwiedziła kwaterę wojskową, obsługiwaną przez Polki Korpus Ochotniczy Kobiecy. Gen. Mark Clark rozpytywał o różne szczegóły tej organizacji, otrzymując wyczerpujące wyjaśnienia od delegatów Stan. Zjed.

APEL DO PRAWNIKÓW ŚWIATA

JERUZOLIMA, (PAT) — Apel prawników polskich w Palestynie do prawników całego świata:

"Wyrzucano aktom gwałtu imperializmu niemieckiego w odmet najwięcej wojny i bezprawia, jakie znaly dzieje, skrawkami w walce śmiertelnej o swoją i ludzkość, Polska czekała chwili, kiedy zabłyśnie promień przyszłości i pokoju, opartego na wolności i demokracji.

Miał spełnienia tych nadziei państwo polskie — które swym czynem wojennym pierwsze zapotrzebowało przeciwko przemoc, osłoniło Wschód, osłaniając równocześnie i Zachód, następnie, gdy rozstrzygały się losy wojny, udziałem swym w decydującej bitwie zawazyło na szali zwycięstwa — na podstawie Konferencji Trzech w Jaltie ma wyrzec się połowy swego terytorium, którego granice zagwarantowały traktaty międzynarodowe, zaś legalny Rząd R. P. jedyny przedstawiciel suwerenności państwa polskiego ma być zastąpiony przez zespół ludzi wyznaczonych przez trzy mocarstwa.

Uchwały te zapadły pod nieobecność Polski. Istotnie zapisać one mogły tylko być jej udziału. Powołano się w uchwałach na Kartę Atlantykę: nie przeszkodziło to jednemu z uczestników konferencji oświadczyć publicznie, że Karta Atlantyka zawiera wskazania jedynie, nie zaś reguły. Jeżeli reguły, którymi kierowała się konferencja krymska, pozwoliły na pozabawienie suwerenności państwa białego udział w wojnie i przyznali innemu państwu prawa zabioru cudzego terytorium, oznacza to, że reguły, które zastosowała konferencja nie tylko przekreśliły wskazania Karty Atlantyk, ale stały się jej zaprzeczeniem.

W tem sposób sankcjonowano przemoc i zamierzono dokonać zbrodni na żywym organizmie Polski, która pierwsza suma przystąpiła do wojny z Niemcami. Pod gmach przyszłego pokoju ludzi i norm prawnych, które mają przywrócić panowanie prawa położono krzywdę, niesprawiedliwość i bezprawie. Podeptano zasady wieczne, które muszą obowiązywać wiecznie, jeżeli świat nie ma się stoczyć w ocean barbarzyństwa. Wobec świata i historii my prawnicy polscy w Palestynie stwierdzamy, że uchwały konferencji krymskiej, o ile zostaną wprowadzone w życie, przekreślą dzieło wojny.

Wolnie nasze kierujemy do ludzi, w których sumiech nie zamarło poczucie dobra i prawa, pragnienie wolności i demokracji, do ludzi miłujących pokój na trwałych fundamentach oparty, który w tej wojnie osiągnęli być musi, gdyż zapłacono za cenę najwyższą — cenę życia najlepszych synów pokolenia.

Wolnie nasze zwracamy przedewszystkiem do was prawnicy całego świata. Pamiętajcie, przecież ko uczył, że siła idzie od słów, ko mówił, że umowy międzynarodowe — to "świeci papier" i tak czyni."

Apel powyższy podpisyli: Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów R. P. w Jeruzolimie, Zrzeszenie Prawników Uchodźców Polskich w Tel Awiwie, oraz Stowarzyszenie Prawników Polskich w Jeruzolimie.

NABOŻEŃSTWO ZA POLEGŁYCH

RZYM, P. A. T. — Odbyło się tutaj w Wielkiej Synagodzie nabożeństwo za Żydów, którzy zginęli podczas walk w warszawskim getto. Synagoda przepelniona była żołnierzami polskimi oraz Żydami przebywającymi w Rzymie. Nabożeństwo odprawił główny rabin Drzewicki Korpusu Polskiego w Rzymie: Nathan Rutenberg, w asyście rabinów włoskich. Z okazji tej wybitnej przebiegnięcia rabin z wojska Polskiego Amerykańskiego i Brytyjskiego. Uroczystość ta była jedną tego rodzaju żydowską manifestacją, która ostatnio odbyła się w Rzymie.

ACCOMMODATIONS

Housing accommodations located in a resort community and customarily rented or occupied on a seasonal basis prior to October 1, 1944, which were not rented during any portion of the period beginning on November 1, 1943 and ending on February 29, 1944 have been exempted by amendment from Rent Control for the period between June 1, 1945 and September 30, 1945.

It is required that each landlord file a report of such accommodations directly with the Springfield Defense-Rent Area, 1597 Main Street, Springfield 3, Mass. between April 1, 1945 and May 31, 1945 inclusive on a form provided for this purpose. The amendment provides that a landlord must file a separate report for each unit which he claims to be exempt by reason of this amendment.

There is a supply of the necessary form D-64 at the local office and will be mailed upon request of landlords.

